



Sygn. akt III UK 60/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania J.S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

o ustalenie prawa do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 sierpnia 2020 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 października 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Decyzją z 12 kwietnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. (organ rentowy) odmówił J.S. (wnioskodawca) prawa do emerytury w obniżonym wieku z uwagi na niewykazanie 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca zaskarżył powyższą decyzję organu rentowego odwołaniem w całości.

Wyrokiem z 22 grudnia 2017 r., IV U [...] Sąd Okręgowy w Z. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do świadczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku kierowcy ciągnika w Gminnej Spółdzielni „[...]” w Z. w okresie od 1 sierpnia 1985 r. do 31 grudnia 1998 r., a także w Spółdzielni Kółek Rolniczych w S. od 4 maja 1976 r. do 19 kwietnia 1980 r., który to okres zatrudnienia pozostawał sporny. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że w okresie zatrudnienia w SKR w S. wnioskodawca wykonywał wszelkie prace polowe, zaś w okresie jesienno-zimowym pracował w charakterze kierowcy ciągnika w transporcie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy zasługiwało na uwzględnienie.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości.

Wyrokiem z 10 października 2018 r., III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację organu rentowego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i uzupełnione przez Sąd Apelacyjny dowiodły, że pracę wnioskodawcy w spornym okresie można zaliczyć do pracy w warunkach szczególnych już chociażby z tej przyczyny, że w okresie jesienno-zimowym wnioskodawca wykonywał wyłącznie prace transportowe. Co więcej okres pracy wnioskodawcy w SKR w S. był regulowany przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 39, poz. 176 ze zm., dalej rozporządzenie z 1956 r.). Zgodnie z § 1 ust. 2 tego rozporządzenia do pierwszej kategorii zatrudnienia zaliczane były prace wykonywane w warunkach szkodliwych dla zdrowia wymienione w wykazie, stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia, wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W załączniku do rozporządzenia z 1956 r. w dziale XVII Rolnictwo i leśnictwo pod poz. 1 wymieniona została praca traktorzysty. Rozporządzenie to zostało uchylone przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 13, poz. 86, dalej jako rozporządzenie z 1979 r.). Pracownicy zatrudnieni na stanowiskach, które nie zostały wskazane w nowym akcie prawnym, w tym traktorzyści, którzy z tytułu

zaliczenia ich pracy do pierwszej kategorii zatrudnienia nabyli uprawnienia na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, na mocy § 9 rozporządzenia z 1979 r. zachowali te uprawnienia.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja organ rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie. Oceny Sądu Apelacyjnego w tej sprawie nie zmienił również fakt, że w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.) prace kierowców ciągników i kombajnów zostały umieszczone w dziale VIII (w transporcie i łączności) pod pozycją 3, gdyż zdaniem Sądu Apelacyjnego ciągniki służą głównie do prac rolnych, a kierujący nimi są narażeni na kontakt z substancjami szkodliwymi, co umożliwia uznanie, że wykonywana przez nich praca była świadczona w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego uchylenie i zmianę przez oddalenie odwołania w całości. Organ rentowy wniósł również o zasądzenie kosztów postępowania za wszystkie instancje oraz postępowanie kasacyjne z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Organ rentowy zarzucił naruszenie: 1) art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) przez ich: a) błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że praca traktorzysty i kombajnisty w okresie, gdy wykonuje on prace polowe, stanowi pracę w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A Dział VIII poz. 3, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.; b) niewłaściwe zastosowanie, polegające na przejęciu, że wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach, wymienioną w wykazie A Dział VIII poz.3, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. „w okresie do 12 sierpnia 1994 r. do 17 kwietnia 1997 r.”; 2) art. 382 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na tym, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku nie odniósł się w pełni do wszystkich dowodów

zgromadzonych i twierdzeń podniesionych w sprawie, które to uchybienie skutkowało bezpodstawnym przyjęciem, że wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A Dział VIII poz. 3, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. „w okresie od 12 sierpnia 1994 r. do 17 kwietnia 1997 r.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się całkowicie bezpodstawna.

Bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 382 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku w pełni do wszystkich dowodów zgromadzonych i twierdzeń podniesionych w toku postępowania, co nie daje możliwości jednoznacznej rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia sprawy. Zarzut ten organ rentowy uzasadnia przyjęciem przez Sąd drugiej instancji, że wnioskodawca w spornym okresie wykonywał pracę kierowcy ciągnika w transporcie w miesiącach od października do marca włącznie, podczas gdy z „zeznań złożonych przez ubezpieczonego na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym (czego nie ma w protokole pisemnym) wynika, że w październiku wykonywał on jeszcze prace polowe”. Tak sformułowany i uzasadniony zarzut procesowy nie ujawnia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, który nie został wykorzystany przez Sąd drugiej instancji. Natomiast sposób sformułowania i uzasadnienia tego zarzutu wskazuje jednoznacznie na próbę zakwestionowania przez organ rentowy pod pozorem naruszenia art. 382 k.p.c. sposobu oceny przeprowadzonych w postępowaniu sądowym dowodów oraz rekonstrukcji ustaleń faktycznych, co nie jest dopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Odnosząc się z kolei do zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego przypomnieć należy, że wiążące dla Sądu Najwyższego jako sądu kasacyjnego ustalenia postępowania sądowego przedstawiają się następująco. Po pierwsze, niesporne jest wykazanie przez wnioskodawcę okresu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 13 lat, 3 miesięcy i 10 dni. Po drugie, w spornym w niniejszej sprawie okresie od 4 maja 1976 r. do 19 kwietnia 1980 r. wnioskodawca wykonywał prace kierowcy ciągnika w Spółdzielni Kółek Rolniczych

w S.. Po trzecie, w okresie tym wnioskodawca wykonywał zarówno prace polowe jak i prace transportowe. Te ostatnie prace wnioskodawca wykonywał sezonowo, po zakończeniu sezonu prac polowych w okresie od października do marca włącznie. Czynności te składają się na łączny wymiar prac transportowych w warunkach szczególnych na stanowisku kierowcy ciągnika w transporcie wynoszący 24 miesiące w okresach październik 1976 – marzec 1977 r. (6 miesięcy); październik 1977 – marzec 1978 r. (6 miesięcy); październik 1978 – marzec 1979 r. (6 miesięcy) oraz październik 1979 – marzec 1980 r. (6 miesięcy). Z powyższego zestawienia wynika, że do niespornego stażu pracy w warunkach szczególnych należało doliczyć 24 miesiące, co w konsekwencji oznacza, że wnioskodawca wykazał ponad 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych. W tej sytuacji nie można mówić o naruszeniu przez Sąd drugiej instancji art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej oraz Wykazu A Dział VIII poz. 3. Mimo bowiem częściowo błędnego uzasadnienia – w świetle zdecydowanie dominującego orzecznictwa Sądu Najwyższego w przedmiocie kwalifikowania wyłącznie pracy traktorzysty wykonującego prace polowe jako pracy niebędącej pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. (z najnowszych orzeczeń zob. wyroki Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., II UK 221/18; z 16 stycznia 2020 r., III UK 396/18; z 5 marca 2020 r., III UK 33/19) – zaskarżony wyrok odpowiada prawu skoro po doliczeniu okresu wykonywania prac transportowych wnioskodawca legitymuje się wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.